

Katarzyna Leśniewska

## Być bliżej dziecka, czyli zmiany w podejściu do pomocy psychologiczno-pedagogicznej

Ostatni czas zaowocował w prawie oświatowym zmianą sześciu rozporządzeń. Planowana jest zmiana kolejnych dwóch. W dalszej perspektywie zapowiadana jest również zmiana ustawy o systemie oświaty. Celem wprowadzonych zmian związanych ze świadczeniem pomocy psychologiczno-pedagogicznej w przedszkolach, szkołach i placówkach jest optymalizacja oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych poprzez dostosowanie warunków, form, sposobów oraz metod pracy do indywidualnych potrzeb i możliwości psychofizycznych dziecka.

Aby zapewnić spójność oddziaływań oraz zoptymalizować proces planowania i koordynowania pomocy, w nowych aktach prawnych położono większy nacisk na to, by pomoc była udzielana jak najbliżej dziecka, czyli w jego naturalnym środowisku, bez konieczności wyjazdu z miejsca zamieszkania do odległej wyspecjalizowanej szkoły lub placówki. Oznacza to, że szkoły ogólnodostępne mają za zadanie w taki sposób organizować swoją pracę i ofertę edukacyjną, aby dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi miały szansę otrzymać w nich ofertę adekwatną do swoich potrzeb i możliwości.

### Indywidualizacja jako sposób udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, w sposób jednoznaczny podkreśla obowiązek indywidualizowania pracy z uczniem przez nauczycieli i spe-

cjalistów podczas obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych. Prawodawca równocześnie doprecyzowuje, że obowiązek ten oznacza dostosowywanie wymagań edukacyjnych do ich indywidualnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych oraz możliwości psychofizycznych. Grupy dzieci objętych indywidualizacją to dzieci posiadające orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (z tytułu niepełnosprawności, niedostosowania społecznego bądź zagrożenia niedostosowaniem), inne orzeczenie lub opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej, a także te, odnośnie do których nauczyciele lub specjaliści pracujący w przedszkolu, szkole lub placówce stwierdzili potrzebę objęcia pomocą psychologiczno-pedagogiczną.

Zadaniem nauczyciela jest podążanie za dzieckiem. Jeśli uczeń potrafi więcej niż się od niego oczekuje, zadaniem nauczyciela jest rozwijanie tego potencjału, wspieranie zdolności dziecka, towarzyszenie mu w zdobywaniu kolejnych wiadomości i umiejętności. Jeśli potrafi mniej – wówczas warto dokładnie zidentyfikować, jakiego rodzaju trudności napotyka dziecko. Chodzi tu zarówno o sprawdzenie funkcjonowania dziecka zarówno w sferze poznawczej (jaki jest poziom jego rzeczywistej wiedzy i umiejętności, jak myśli, jak zapamiętuje, jakie stosuje strategie uczenia się itp.), jak i w innych sferach:

- emocjonalno-motywacyjnej (np. jak sobie uczeń radzi w sytuacji stresu lub przegranej, jaki ma poziom motywacji do nauki, skąd ją czerpie, co go demotywuje, w jaki sposób emocje niezwiązane ze szkołą – np. wynikające z sytuacji rodzinnej – mogą wpływać na funkcjonowanie dziecka w szkole),
- społecznej (jakie ma relacje z rówieśnikami i dorosłymi, w jaki sposób te relacje mogą wpływać na jego samopoczucie i funkcjonowanie w szkole),

- fizycznej i zmysłowej (czy funkcjonowanie zmysłów dziecka może mieć wpływ na jego możliwości edukacyjne, co pomogłoby zredukować trudności, czy sprawność fizyczna – np. grafomotoryczna – może utrudniać uczniowi funkcjonowanie w szkole itd.).

W wielu przedszkolach i szkołach specjalnych i integracyjnych z powodzeniem wykorzystuje się teorię Lwa Wygotskiego jako bazy do indywidualizowania pracy z uczniami. Opisuje ona trzy sfery rozwoju dziecka:

I sfera: aktualnego rozwoju – to te kompetencje, które dziecko już opanowało, zadania, które potrafi rozwiązać samodzielnie i bez problemu (w ramach tej sfery nauczyciele mogą jedynie utrwalać już nabyte przez dziecko umiejętności),

II sfera: najbliższego rozwoju – te kompetencje, których dziecko nie opanowało do końca, zadania, których nie potrafi wykonać samodzielnie, ale jest w stanie je wykonać z pomocą dorosłego (w tym wypadku warto np. naprowadzać dziecko pytaniami czy podawać mu przykłady),

III sfera: przyszłego rozwoju – kompetencje niedostępne w danym momencie dla dziecka, zadania, których nie jest w stanie prawidłowo wykonać ani samodzielnie, ani z pomocą dorosłego<sup>1</sup>.

Pierwsza sfera pozwala ocenić, co jest potencjałem dziecka, określa, co uczeń potrafi wykonać samodzielnie. Poprzestawanie jedynie na tym etapie nie posuwa dziecka do przodu, nie pozwala mu się rozwijać, naraża je na znudzenie, a co za tym idzie – utratę motywacji. Jednakże świadomość kompetencji dziecka mieszczących się w pierwszej sferze pozwala nauczycielowi bazować na mocnych stronach dziecka w planowaniu dalszej pracy. Zgodnie z teorią Wygotskiego przyjmuje się, że wiedzę zdobywa się w sposób najbardziej efektywny w sferze najbliższego rozwoju. Dziecko posuwa się wówczas małymi krokami do przodu. Wykonując zadania z niewielką pomocą dorosłego, ma szansę osiągnąć sukces i nie stracić motywacji do nauki, a równocześnie wytrenowane czynności i nabywane w ten sposób kompetencje stopniowo utrwalają się i „przechodzą” do sfery aktualnego rozwoju. Niebezpieczne z punktu widzenia motywacji jest przekraczanie sfery najbliższego rozwoju i stawianie przed dzieckiem wyzwań ze sfery przyszłego rozwoju (co niestety często ma miejsce w naszych szkołach

wobec dzieci z trudnościami). Zakotwiczenie się w sferze przyszłego rozwoju, czyli na etapie tego, czego dziecko nie potrafi wykonać ani samodzielnie, ani z pomocą, stawianie ucznia przed zbyt trudnymi zadaniami może sprawić, że zacznie on utwierdzać się w przekonaniu, że „jest głupi i nigdy się niczego nie nauczy”. Prowadzi to do zniechęcenia i utraty motywacji. Idea indywidualizacji oparta na stawianiu przed dzieckiem wyzwań, które jest w stanie pokonać z niewielką pomocą dorosłego, pozwala na utrzymanie motywacji i stymulowanie rozwoju dziecka.

### Kilka słów o roli rodziców

Ważną kwestią we wprowadzanych zmianach jest podkreślenie roli rodzica jako partnera przedszkola, szkoły czy placówki. Dotychczas w wielu polskich szkołach rodzic pełnił funkcję usługową (np. miał za zadanie przynieść ciasto na Dzień Babci albo pójść jako dodatkowy opiekun na wycieczkę). To oczywiście ważna rola, ale nie jedyna, jaką rodzic ma prawo pełnić w szkole. Równie często rodzic był traktowany jako osoba, którą trzeba poinformować, wyedukować, pouczyć. To nauczyciel „przejmował” dziecko w momencie, gdy przekraczało ono próg szkoły czy przedszkola, zapominając niejako, że rolą szkoły jest w s p i e r a n i e rodzica w jego funkcji wychowawczej. Nowe rozporządzenia przypominają o tej ważnej kwestii, wskazując wyraźnie na pewne prawa rodzica na terenie szkoły.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 roku w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, rodzic ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach zespołu złożonego z nauczycieli, specjalistów i wychowawców grup wychowawczych, jeśli taki zostanie powołany z uwagi na specjalne potrzeby jego dziecka. Jego uczestnictwo jest równoznaczne z prawem do aktywnego udziału we wszystkim, co się dzieje podczas spotkań zespołu. Warto, aby nauczyciele dostrzegli i docenili, jaki potencjał niesie ze sobą taki sposób myślenia o roli rodzica. Przede wszystkim warto zdać sobie sprawę, że jest on bezcennym źródłem informacji na temat funkcjonowania dziecka, ponieważ zna je najlepiej – od samego urodzenia. Obserwuje je w sytuacjach, w których nauczyciele nie mają szansy go widzieć, zna jego reakcje, jest z nim w najbliższej relacji. Ma wiele

<sup>1</sup> Kasperczyk B. *Koncepcja Lwa S. Wygotskiego, jej przydatność w pracy edukacyjno-terapeutycznej w szkole specjalnej* (<http://www.zso6gliwice.edu.pl/download/wygotsky.doc>).

doświadczeń związanych z oddziaływaniami podejmowanymi wobec dziecka przez niego samego i innych dorosłych (dziadków, panie w przedszkolu, lekarzy itd.). Potrafi określić, które z nich były skuteczne, a które nie przynosiły rezultatów. A przede wszystkim jest największym orędownikiem dobra dziecka.

Dyrektor przedszkola, szkoły czy placówki jest zobligowany do informowania rodziców o terminie spotkań, a tym samym o możliwości wzięcia w nich udziału. Jest również zobowiązany do przekazywania pisemnej informacji odnośnie do ustalonych dla dziecka form, sposobów i okresów realizacji pomocy, a także o ich wymiarze godzinowym. Pamiętać bowiem trzeba, że nawet jeśli rodzic bierze systematycznie udział w posiedzeniach zespołu, to dowiaduje się o tym, co rekomenduje zespół. Natomiast o ostatecznym kształcie pomocy decyduje dyrektor już po spotkaniu. Do wiedzy o tym, jakie ostatecznie zapadły decyzje w sprawie pomocy dziecku, rodzic ma również prawo.

Rodzic, dbając o interes i jakość wsparcia oferowanego jego dziecku, ma prawo zaprosić na posiedzenie zespołu inne osoby, które mogą stanowić wsparcie w budowaniu strategii pomocy dziecku (np. lekarza, rehabilitanta, metodyka, pracownika socjalnego, przedstawiciela organu prowadzącego).

Niekiedy nauczyciele zgłaszają, że trudno im sobie wyobrazić pracę w zespołach, bo „rodzice są różni”. Chodzi tu głównie o współpracę z rodzicami, których można byłoby nazwać „trudnymi”. Jako trudnych postrzega się rodziców roszczeniowych, agresywnych, podważających kompetencje nauczyciela, biernych, stawiających opór itd. Co w takiej sytuacji? Przede wszystkim warto sobie zadać pytanie o przyczyny:

- Dlaczego (z jakiego powodu) rodzic prezentuje taką a nie inną postawę?
- O jaką ważną potrzebę lub wartość próbuje rodzic zadbać, zachowując się w taki sposób?
- Co przeżywa i co leży u podłoża tych jego przeżyć?

Jednym z narzędzi, jakie można zastosować w kontakcie z tzw. trudnym rodzicem, jest procedura oparta na zasadach negocjacji. Pierwszym krokiem będzie rozmowa o tym, w jaki sposób obie strony widzą to, co się dzieje. Będą to subiektywne obrazy sytuacji przedstawione przez nauczycieli i rodziców. Umożliwi to wzajemne ustosunkowanie się do zajmowanych stanowisk przez obie strony. Krok kolejny to wyrażenie wza-

jemnych oczekiwań i ich powodów. Taki sposób postępowania pozwala ujawnić przyczyny i motywy. Ważne jest, aby obie strony miały możliwość ustosunkowania się do usłyszanych oczekiwań. Dopiero wówczas można pokusić się o sformułowanie problemu. Warto, aby był on określony w taki sposób, który pokazuje interesy obu stron.

### Przykład

Paweł jest zapalonym piłkarzem. Dużo trenuje i wyjeżdża na zgrupowania sportowe. Rodzice są dumni z osiągnięć sportowych syna i chcą, żeby miał możliwość rozwijania swoich zdolności w tym kierunku. Równocześnie Paweł nie jest najmocniejszym uczniem. Szczególnie trudności sprawia mu matematyka – grozi mu jedynka na koniec roku. Rodzice chłopca uznali, że szkoła „uwzięła się” na ich syna i mają pretensję do matematyczki. Oczekują, że nauczycielka postawi chłopcu ocenę co najmniej mierną. Nauczycielka z kolei uważa, że chłopiec zbyt dużo czasu marnotrawi na treningach i że to jest przyczyna jego trudności z matematyki. Oczekuje, że rodzice wpłyną na to, że chłopiec poświęci więcej czasu na matematykę, żeby móc zaliczyć ten przedmiot. Problem negocjacyjny mógłby zatem brzmieć: Co możemy zrobić, żeby Państwa syn mógł rozwijać swoje zainteresowania sportowe i wyjeżdżać na zgrupowania, a jednocześnie żeby miał szansę nauczyć się matematyki w takim stopniu, żeby otrzymać ocenę pozytywną na koniec roku?

Kolejnym krokiem w tej procedurze byłoby poszukanie wielu różnorodnych rozwiązań, a następnie wybór takiego rozwiązania, które jest możliwe do zrealizowania i satysfakcjonujące dla obu stron. Na koniec pozostaje już tylko ustalić co, kto, jak, gdzie, kiedy, w jakim celu ma zrobić.

### Pomoc poradni psychologiczno-pedagogicznej

Kolejną istotną zmianą w systemie edukacji jest zmiana podejścia do roli poradni psychologiczno-pedagogicznej. Ma być ona instytucją wspierającą przedszkola, szkoły i placówki bardziej na ich terenie niż we własnych siedzibach. Ma to zwiększyć szanse reagowania na bieżąco na potrzeby szkoły oraz dopasowywania do tych potrzeb oferty wsparcia. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym

publicznej poradni specjalistycznej, obliuguje poradnię, by zakres zadań pracowników poradni, z uwzględnieniem zadań realizowanych poza poradnią, w tym w przedszkolach, szkołach i placówkach, był zapisany w statucie poradni.

Pomoc szkołom może być udzielana różnie, np. w formie „szytych na miarę” szkoleń, superwizji, konsultacji, wspólnej z pracownikami szkoły analizy przypadków, grup wsparcia dla nauczycieli i in. Może ona obejmować również pomoc udzielaną bezpośrednio uczniowi lub jego rodzicom (np. pogłębiona diagnoza, terapia itp.). Te ostatnie nie mają jednak służyć przerzuceniu odpowiedzialności za pomoc psychologiczno-pedagogiczną na poradnię. Istotne jest, że odpowiedzialność za tę pomoc ma pozostać w szkole. Poradnia nie ma „wyręczyć” nauczycieli, lecz raczej ma wesprzeć jej pracowników w tym, by mogli lepiej sobie radzić z trudnościami pojawiającymi się w ich pracy.

Poradnie w pewnym stopniu zostały „odciążone” przez fakt, że diagnoza ryzyka dysleksji należy obecnie do nauczycieli, co powinno pozwolić uwolnić pewne „zasoby czasowe” i wykorzystać je do wspierania szkół w rozwiązywaniu ich trudności. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych, do zadań poradni należy m.in.:

- pomoc rodzicom i nauczycielom w rozpoznawaniu i rozwijaniu indywidualnych możliwości, predyspozycji i uzdolnień dzieci i młodzieży,
- współpraca w rozpoznawaniu u uczniów specyficznych trudności w uczeniu się,
- współpraca przy opracowywaniu i realizowaniu indywidualnych programów edukacyjno-terapeutycznych oraz planów działań wspierających,
- współpraca w udzielaniu i organizowaniu przez przedszkola, szkoły i placówki pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

## Podsumowanie

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana uczniowi to różnorodne działania polegające na rozpoznawaniu i zaspokajaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych

uczniów oraz rozpoznawaniu ich indywidualnych możliwości psychofizycznych. Nie ma być narzędziem selekcjonowania, dzielenia dzieci na „te, które sobie radzą” i „te, które wymagają pomocy”, lecz procesem dyskretnego prowadzenia uczniów w kierunku ich wszechstronnego, harmonijnego rozwoju poprzez stworzenie odpowiednich warunków i udzielanie wsparcia. Realizowana jest m.in. poprzez indywidualizację działań pedagogicznych, zarówno na obowiązkowych, jak i na dodatkowych zajęciach edukacyjnych (np. dostosowanie wymagań edukacyjnych do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych ucznia). Pomocy uczniowi udziela zespół złożony z nauczycieli, wychowawców grup wychowawczych i specjalistów, korzystając z partnerskiej współpracy z rodzicami ucznia oraz ze wsparcia poradni i innych instytucji działających na rzecz dziecka i rodziny.

### UWAGA DYREKTORZE!

**Od 1 lutego 2011 roku** zmiany zaczynają wchodzić w życie. Przedszkola, gimnazja oraz wszystkie szkoły i placówki specjalne zostały objęte zmianami już w tym roku, a pomoc psychologiczno-pedagogiczna w pełnym zakresie ma być przez nie realizowana od roku szkolnego 2011/2012. Do szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych zmiany wejdą rok później, czyli zaczną obowiązywać w pełnym zakresie od roku szkolnego 2012/2013.

Poniżej przywołujemy raz jeszcze najważniejsze terminy

#### Do 31 marca

- Powołanie zespołów
- Określenie zakresu pomocy
- Rekomendacje dotyczące form, sposobów i okresu udzielania pomocy
- Zaplanowanie doradztwa edukacyjno-zawodowego

#### Do 30 kwietnia

- Ustalenie przez dyrektora form, sposobów i okresu udzielania pomocy

#### Do 30 września

- Wielospecjalistyczna ocena funkcjonowania uczniów i dostosowanie IPET-ów
- Plan Działań Wspierających

Autorka jest pracownikiem Ośrodka Rozwoju Edukacji, specjalistą w zakresie pomocy psychologiczno-pedagogicznej